

Piotr Daszkiewicz

Polacy odwiedzający gabinet historii naturalnej Jeana Hermanna (1738-1800) w Strasburgu

Echa Przeszłości 13, 133-142

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr Daszkiewicz

Muséum national d'Histoire naturelle
Paris, France

POLACY ODWIEDZAJĄCY GABINET HISTORII NATURALNEJ JEANA HERMANNA (1738–1800) W STRASBURGU

Osiemnasty wiek to okres gwałtownego rozwoju gabinetów historii naturalnej. Zwiększała się ich liczba w Europie, zmieniał także i charakter. Z mniej lub bardziej przypadkowych zbiorów „kuriozów”, czyli przyrodniczych czy historycznych ciekawostek, przekształcały się one stopniowo w prawdziwe muzea. Już w drugiej połowie XVIII w. gabinety były zarówno ważnymi ośrodkami nauczania nauk ścisłych, jak i badań naukowych. Wizyty w nich stały się nieodzownym elementem podróżujących w celu zdobycia wiedzy studentów i uczonych. Przypomnijmy np. zapiski Stanisława Staszica (1755–1826) z jego podróży po Austrii, Niemczech, Włoszech i Francji i licznie odwiedzane gabinety¹. Były to także cenne ośrodki popularyzacji wiedzy i nauki dla niespecjalistów. Regularnie odwiedzane przez podróżujących po Europie arystokratów i polityków niewątpliwie przyczyniały się one do upowszechnienia nauki i zapewne także były źródłem powstania mody na naukę wśród elit oświeceniowej Europy. Kolekcje często później korzystały z mecenatu czy choćby życzliwego przesyłania okazów z ojczyzny odwiedzającego. Starczy przypomnieć dary i korespondencję Franciszka Bielińskiego (1683–1786) z René-Antoine Ferchault de Réaumurem (1683–1757)² czy choćby nowatorski dla XVIII w., menedżerski pomysł Georgesa- Leclerca Buffona (1707–1788), intendenta gabinetu króla Francji, który zwrócił się do większości europejskich monarchów z prośbą o przysyłanie okazów ilustrujących naturalne bogactwo ich krajów. Wśród nadesłanych kolekcji była także ta, przygotowa-

¹ C. Leśniewski, *Dziennik podróży Stanisława Staszica 1789–1805*, PAU, Kraków 1931, s. 515.

² P. Daszkiewicz, *Polonika w archiwum René-Antoine Ferchault de Réumur (1683–1757)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2009, 54(2), s. 83–93.

na w Warszawie przez Filipa Carosiego (1744–1799) i подарowana przez Stanisława Augusta Poniatowskiego (1732–1798)³. Wizyty w gabinetach były nieodzowną częścią zachodnioeuropejskich podróży polskich arystokratów. Dziennik Michała Mniszcha (1748–1806) jest tego doskonałą ilustracją⁴. W trakcie pobytu w Paryżu odwiedził on kilkanaście kolekcji przyrodniczych.

Choć także w Rzeczypospolitej istniały znaczące gabinety historii naturalnej, by wspomnieć np. cytowane przez J.-B. Dubois de Jancigny (1752–1808)⁵ zbiory warszawskie – królewskie oraz Marcina Bernhardi de Bernitza (około 1625 – przed 1682), gdańskie Krzysztofa Gottwalda (1636–1700)⁶, kolekcje Radziwiłłów w Nieświeżu⁷ i inne magnackie gabinety, m.in. Ogińskiego na Litwie, Witta w Kamieńcu czy też zapewne najświetniejszą – obok gdańskich – kolekcję księżnej Anny Jabłonowskiej (1728–1800) w Siemiatyczach⁸, to jednak właśnie wizyty Polaków w kolekcjach francuskich lub związanych z Francją były częste i odgrywały ważną rolę edukacyjną. Wiązało się to zarówno z siłą francuskiej kultury i języka w tamtym okresie, jak i z faktem, iż w drugiej połowie XVIII i pierwszej XIX w. francuskie nauki i kolekcje przyrodnicze przeżywały okres prawdziwej świetności. O ile sporo już wiadomo na temat owych naukowych czy też jedynie kształceniowych wizyt Polaków w królewskim gabinecie i innych kolekcjach Paryża, o tyle o niewiele wiadomo na temat odwiedzin w gabinetach prowincjonalnych, których przecięz było we Francji w tym okresie kilka tysięcy⁹.

Niewątpliwie zbiory naukowe w Strasburgu należały do najczęściej odwiedzanych przez gości z Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Przyczyniała się do tego zarówno renoma uniwersytetu w Strasburgu, który w drugiej połowie XVIII w. przeżywał prawdziwy rozkwit gospodarczy i intelektualny, jak

³ P. Daszkiewicz, *Dar polskiego króla dla gabinetu przyrodniczego Ludwika XVI* „Kultura” 1998 (5), s. 135–137.

⁴ M. Mniszech, *Un gentilhomme Polonais à Paris 1767. Note de Voyage de Comte Michel Mniszech*. „La Revue rétrospective. Littéraire, historique et anecdotique” 1887, 6/1887, s. 75–123.

⁵ J. B. Dubois de Jancigny, *Essai sur l'histoire littéraire de Pologne*, G. J. Decker, imprimeur du Roi, Berlin 1778, s. 562–566.

⁶ Gdańsk był szczególnie ważnym ośrodkiem, skupiającym zarówno liczne, znane w całej Europie gabinety historii naturalnej, jak i miejscem importu i handlu okazami dla kolekcji przyrodniczych, patrz też P. Daszkiewicz i P. Heurtel, *Georges Leclerc Buffon et l'école naturaliste de Gdańsk*, „Annales de Centre Scientifique de l'Académie Polonaise des Sciences à Paris” 2007, 10, s. 179–187.

⁷ Patrz także P. Daszkiewicz i R. Tarkowski, *Osiemnastowieczna lista skamieniałych koralowców z zamku w Nieświeżu – interesujący dokument historii polskich kolekcji przyrodniczych ze zbiorów Biblioteki Centralnej Narodowego Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2007, 52(3/4), s. 225–240.

⁸ P. Daszkiewicz i A. Bauer, *Specimens from the second collection of Albertus Seba in Poland: the natural history cabinet of Anna Jablonowska (1728–1800)*, „Bibliotheca Herpetologica” 2006, 6(2), s. 16–20.

⁹ Y. Laissus, *Les Cabinets d'histoire naturelle w Enseignement et diffusion des sciences en France au XVIII^e siècle*. Paris 1964, s. 659–712.

i pewno także fakt, że miasto to znajduje się na drodze z Drezna¹⁰, często odwiedzanej przez Polaków stolicy Saksonii, do Paryża. Wspomnienia E. Logina z Warszawy są interesującym świadectwem polskiej studenckiej obecności w Strasburgu w tamtym okresie¹¹.

Jean Hermann lekarz, przyrodnik i twórca gabinetu historii naturalnej w Strasburgu

Postać Jeana Hermanna i jego działalność naukowa, a zwłaszcza zasługi dla zoologii były w ostatnich latach przedmiotem badań historycznych¹². W Polsce pozostaje on nieznanym, nawet historykom nauki. Autorowi nie udało się odnaleźć ani jednej polskiej publikacji dotyczącej Hermanna. Z tego powodu konieczne jest przedstawienie kilku podstawowych danych biograficznych. Urodził się 31 grudnia 1738 r. w mieście Barr w Alzacji w rodzinie luterańskiego pastora. Po ukończeniu protestanckiego gimnazjum w Strasburgu w wieku 15 lat rozpoczął studia na uniwersytecie. Na studiach wyróżniał się zarówno w naukach przyrodniczych, jak i humanistycznych, zwłaszcza w łacinie. Na zakończenie studiów obronił dwie rozprawy, jedną o rzeźusze w 1762 i drugą o róży w 1763 r. Po ich ukończeniu udał się na kilka miesięcy do Paryża, by poznać przyrodników i zwiedzić gabinety historii naturalnej m.in. królewskie zbiory w Jardin des Plantes, bibliotekę Sainte-Geneviève i kilka innych, prywatnych kolekcji przyrodniczych. Dla historii związków Hermanna z Polską warto odnotować, iż przewodnikiem młodego przyrodnika po części zbiorów paryskich (gabinet historii naturalnej kościoła Saint-Sulpice) był Jean-Etienne Guettard (1715–1786)¹³. Miało to miejsce zaledwie kilka miesięcy po powrocie tego uczonego z dwuletniego pobytu w Rzeczypospolitej¹⁴.

W 1764 r. po powrocie do Strasburga, Hermann otworzył swój gabinet historii naturalnej¹⁵ i rozpoczął otwarte dla wszystkich wykłady tego przed-

¹⁰ Także w Dreźnie podróżujący po Europie Polacy odwiedzali gabinet historii naturalnej patrz P. Daszkiewicz, *Przyrodnicza kolekcja króla Augusta II Mocnego*, „Zeszyty Historyczne” 2001, (137), s. 191–201.

¹¹ E. Longin E. *Souvenir d'un étudiant de l'Université de Strasbourg (1783–1793)*, Strasbourg F.X. Le Roux & Cie Imprimeurs Editeurs 1922, s. 3–40.

¹² J. Lescure, R. Bour i Y. Ineich, *Jean Hermann (1738–1800), Professeur d'histoire naturelle et Herpétologiste strasbourgeois*, „Bulletin de la Société Herpétologique de France” 2009, s. 1–21.

¹³ E. Wickersheimer, *Note de Jean Hermann sur quelques cabinets parisiens de curiosités*, Société des Sciences, Agriculture et Arts du Bas-Rhin, Strasbourg 1921, s. 1–12.

¹⁴ Na temat związków Guettarda z Polską patrz P. Daszkiewicz i R. Tarkowski, *Pobyt i badania przyrodnicze Jeana-Etienne'a Guettarda w Rzeczypospolitej (1760–1762)*. Wraz z tłumaczeniem tekstu *Rozprawa o naturze ziem Polski i minerałach w nich zawartych*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2009, s. 196.

¹⁵ Na temat gabinetu Hermanna i jego miejsca w życiu akademickim Strasburga patrz C. Viel, *Le cabinet d'histoire naturelle de Jean Hermann à Strasbourg*, „Revue d'histoire de la pharmacie” 1989, 77/280, s. 30–33 i D. Rusque, *Cabinets d'histoire naturelle et jardin botanique à Strasbourg au XVIII^e siècle: de la curiosité à la classification*, „Chantiers historiques en Alsace” 2006, 6, s. 37–53.

miotu: „była to wielka nowość dla tego miasta, jego wykłady przyciągały wielu studentów i światłych amatorów nauki, a nawet podróżujących księząt, oficerów garnizonu, Rosjan, Polaków, Niemców”¹⁶.

Jacques Reinhold Spielmann (1722–1783) był profesorem botaniki, chemii i materii medycznej jak wówczas określano farmację, oraz począwszy od 1759 r. dyrektorem ogrodu botanicznego. Zorganizowane przez niego laboratoria, pokazowe doświadczenia chemiczne, wzorowo prowadzone wykłady przyciągały studentów z całej Europy, zwłaszcza z Niemiec, Europy Środkowej i Rosji, a wśród nich np. znanego rosyjskiego podróżnika Iwana Iwanowicza Lepechina (1740–1802) (późniejszego sekretarza Akademii Nauk w Petersburgu); studentem Spielmanna był także Johann-Wolfgang Goethe (1749–1832). Z polskiego punktu widzenia interesujące jest przypomnienie, że Spielmann wypowiedział się na temat reformy nauczania medycyny i powołania Akademii Medyko-Ekonomicznej w Warszawie, odpowiadając w 1769 r. na list w tej sprawie, który przesłał mu szwajcarski lekarz Jean-Frédéric von Herrenschand (1715–1798)¹⁷. 19 listopada 1769 r., dzięki Spielmannowi, Hermann został mianowany profesorem nadzwyczajnym medycyny uniwersytetu w Strasburgu, 12 września 1778 r. otrzymał katedrę filozofii, w 1782 patologii, i 24 stycznia 1784 r. po śmierci Spielmanna, profesorem botaniki, chemii i materii medycznej i dyrektorem ogrodu botanicznego.

Nauczanie botaniki Hermanna służyło z praktycznych zajęć w ogrodzie botanicznym i terenowych wycieczek pedagogiczno-naukowych. Unowocześnił on także nauczanie zoologii, niedocenianej przed nim na uniwersytecie, a wykłady ilustrował okazami ze swojej prywatnej kolekcji: „jego gabinet liczył 200 ssaków, 900 ptaków, około 200 gadów i płazów i zielnik ponad 4000 roślin”¹⁸, a jego biblioteka przyrodnicza zawierała 12 do 18 tysięcy tomów i była jedną z największych w Europie¹⁹. Hermann był niewątpliwie znakomitym pedagogiem i jego sława jako profesora nauk przyrodniczych, którą cieszył się w całej Europie, była w pełni zasłużona. Dzisiaj jego pedagogiczne talenty możemy oceniać także poprzez przygotowaną dla dzieci w 1779 r. *Coup d’œil sur le tableau de la nature à l’usage des enfants* (Rzut oka na tablicę przyrodniczą na użytek dzieci). Historycy nauki podkreślają, że dzięki niemu historia naturalna stała się w Strasburgu „dostępna dla wszystkich”²⁰.

Hermann korespondował i wymieniał informacje z wieloma przyrodnikami z całej Europy. Znany ze swojej szczodroblewości w dzieleniu się obserwa-

¹⁶ Lescure, Bour i Ineich, op. cit., s. 1–21.

¹⁷ R. Jaquel, *Trois Alsaciens et les débuts-modestes- de la médecine sociale en Pologne pendant l’époque des lumières (troisième tiers du XVIII siècle). Les médecins strasbourgeois Jacques Reinbold Spielman (1722–1783) et Jean Boecler (1737–1808) et le savant mulhousien Jean-Henri Lambert (1728–1777)* w: *Médecine et Assistance en Alsace*, Librairie Istra Strasburg 1976, s. 155–200.

¹⁸ Lescure, Bour i Ineich, op. cit., s. 1–21.

¹⁹ C. Viel, op. cit., s. 30–33.

²⁰ C. Port i J. Héran, *Histoire de la médecine à Strasbourg*, La Nuée Bleue Strasbourg 1997, s. 121–123.

cyjami i rezultatami był on ważnym źródłem informacji m.in. dla Buffona i Johanna-Christiana Schrebera (1739–1810) na temat ssaków, wybitnego wrocławskiego zoologa Johanna Gottloba Schneidera (1750–1822) i Johanna Davida Schoepffa (1792–1801) o żółwiach, Marcusa Eliesera Blocha (1723–1799) na temat ryb. Udzielał także cennej pomocy Armandowi- Gastonowi Camusowi (1740–1804), tłumaczowi *Histoire des Animaux* Arystotelesa, który opublikował to dzieło uzupełniając je, dzięki Hermannowi, współczesnymi obserwacjami zwierząt, opisywanych przez greckiego uczonego. Przechowywane w Narodowym Muzeum Historii Naturalnej dokumenty świadczą, iż Hermann pozytywnie odpowiedział na prośbę Jean-Emmanuela Giliberta (1741–1814), organizującego najpierw w Grodnie, a następnie w Wilnie ogród botaniczny i bezinteresownie przesłał na Litwę szereg nasion wzbogacając w ten sposób kolekcję roślinną, jedną z najstarszych w Rzeczypospolitej i tej części Europy²¹. Niestety, nieznana jest po dzień dzisiejszy korespondencja Giliberta i Hermanna, jedyny list zachowany w zbiorach uniwersytetu w Strasburgu²² adresowany jest do Antoine-Laurent de Jussieu (1748–1814) i pochodzi z późniejszego okresu. Jest to prośba o pomoc w zgromadzeniu dzieł botanicznych (głównie *Flory Francji* autorstwa J.-B. Lamarcka (1744–1829) dla biblioteki, zniszczonej w czasie oblężenia Lyonu i rewolucyjnego terroru.

Choć zajęcia uniwersyteckie i kolekcje przyrodnicze pozostawiały Hermannowi niewiele czasu to jednak opublikował w tym okresie znaczące dla historii biologii dzieło *Tabula affinitatum animalium uberiore commentario illustrata cum annotationibus ad historiam naturalem animalium augendam facientibus*, zabierając głos w ważnej w XVIII w. dyskusji na temat klasyfikacji i koncepcji przyrody, modyfikując w pewnym stopniu słynną *Scala naturae* (Drabina jestestw) Charlesa Bonneta (1720–1793). W pracy tej dowodził, iż porządek w przyrodzie (w uproszczeniu związku między gatunkami) nie mają charakteru liniowego, lecz odznaczają się licznymi ramifikacjami i przypominają raczej sieć. Choć dzisiaj podobne twierdzenie może wydać się banalne, w owym czasie była to ważna dla rozwoju nauk przyrodniczych hipoteza.

W okresie rewolucji 1789 r., dzięki międzynarodowej sławie i licznym kontaktom z paryskimi uczonymi, Hermannowi udało się zachować stanowisko profesora botaniki, chemii i materii medycznej w nowo utworzonej Ecole de Santé de Strasbourg (Szkoła Zdrowia dawna Ecole de Médecine) oraz dyrektora ogrodu botanicznego. Został mianowany profesorem historii naturalnej Ecole centrale du Bas-Rhin (Szkoła Główna Dolnego Renu, poprzedniczka liceum w Strasburgu). Okres rewolucyjnego szaleństwa był bardzo trudny dla Hermanna. Coraz bardziej dawały się odczuwać zarówno brak

²¹ P. Daszkiewicz, *List Jean-Emmanuel Giliberta (1741–1814) z Grodna do Antoine-Laurent de Jussieu (1748–1836) – nieznan, interesujący dokument historii nauk przyrodniczych w Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2009, 54 (3–4), s. 211–221.

²² Biblioteka Uniwersytecka w Strasburgu, sygnatura Ms 0.527/257.

materialnych środków, jak i rosnący terror polityczny. Wobec uczonego wysuwane były najbardziej absurdalne oskarżenia, m.in. o to, że w ogrodzie botanicznym uprawiał on „rośliny arystokratyczne”. Jeden z nowych, rewolucyjnych administratorów wręcz pouczał: „nie to trzeba uprawiać tutaj co uprawiasz lecz len, żeby ubrać naszych żołnierzy i ziemniaki, aby ich nakarmić”²³. Hermann stawał się coraz bardziej zgorzkniały i w liście do Société linnéenne (Towarzystwo Linneuszowskie) pisał: „Brakuje mi wszystkiego. Źródła moich dochodów, które uzyskiwałem z pracy i z zagranicy wyczerpały się, moja skromna pensja ogranicza się do jednej trzeciej lub jednej czwartej [realnej wysokości] z racji na niebывałą drożyznę. Jestem coraz bardziej zadłużony. Mój gabinet niszczeje”²⁴. Gorycz uczonego była tym większa, iż spotykała go w tym okresie osobista tragedia. W 1793 r. utracił ukochanego syna, który jako lekarz został zmuszony do służby w wojskowym szpitalu, gdzie zaraził się śmiertelną chorobą. Hermann obwiniął za śmierć syna rewolucyjne władze i nie krył swojej krytyki wobec reżimu. Był autorem licznych antyrewolucyjnych epigramów. Jednakże gdy za dyrektoriatu utworzony został Institut national, 5 marca 1796 r. został wybrany jego członkiem, zamiejscowym korespondentem sekcji anatomii i zoologii. Zmarł 4 października 1800 r. w Strasburgu.

Po śmierci przyrodnika, gabinet został uratowany dzięki staraniom jego brata Jeana-Frédérica Hermanna (1743–1820) i zięcia Frédéric Louisa Hammera (1762–1837). Jean-Frédéric był posłem z Departamentu Dolnego Renu, zwolennikiem napoleońskiego przewrotu 18 brumaire’a, później merem Strasburga i dziekanem wydziału prawa. Dzięki niemu miasto odkupiło od rodziny Jeana Hermanna jego gabinet historii naturalnej, ratując go przed rozproszaniem zebranej kolekcji. Gabinet został zakupiony za sumę 44 000 franków, splecanych (by nie zaszkodzić miejskim finansom) w jedenastu ratach. Hammer był w pewien sposób naukowym następcą Hermanna, profesorem historii naturalnej w Ecole Centrale du Haut Rhin, a począwszy od 1796 r. zastąpił go w Ecole Centrale du Bas Rhin, w 1800 roku by zostać profesorem historii naturalnej lekarstw w Ecole de Pharmacie (Szkoła Farmacji) w latach 1804–1826. Został mianowany kustoszem gabinetu, którym pozostał do 1818 r. W 1804 roku wydał obserwacje Hermanna przeszło 400 gatunków kręgowców pt. *Observationes zoologicae*. „Hammer stale wzbogaca kolekcję Hermanna poprzez wymianę i zakupy. Oznacza, klasyfikuje [okazy], oprowadza zwiedzających. Merostwo przyznaje mu 1800 franków miesięcznie na utrzymanie i wzbogacanie kolekcji i prosi go o prowadzenie wykładów historii naturalnej”²⁵. W 1818 r. rada miejska zdecydowała się na przeniesienie gabinetu i oddanie go do dyspozycji uniwersytetu. Pierwszym profesorem

²³ A.L.Fée, *Note extraite de l'histoire du Jardin botanique de Strasbourg, offerte en 1858 aux membres de la session extraordinaire de la Société botanique de France*, Strasbourg 1858, s. 36.

²⁴ Lescure, Bour i Ineich, op. cit., s. 1–21.

²⁵ Lescure, Bour i Ineich, op. cit., s. 1–21.

historii naturalnej na nowo utworzonym wydziale nauk ścisłych został Hammer. W ten sposób w Strasburgu, na bazie zbiorów gabinetu Hermanna, powstało Muzeum Historii Naturalnej, działające po dzień dzisiejszy, zaś Hammer był jego pierwszym dyrektorem.

Goście gabinetu Hermanna z Rzeczpospolitej

Gabinet Hermanna słynął w całej Europie i był zapewne jednym z najbardziej odwiedzanych „muzeów przyrodniczych” końca XVIII w. Na rangę odwiedzających tę kolekcję zwracano już uwagę kilkakrotnie: „znakomici goście odwiedzali gabinet historii naturalnej Hermanna: Lacépède w 1779, Lamarck, który towarzyszył synowi Buffona udającemu się w podróż po Europie w latach 1781–1782, fizyk Volta, mineralolog Dolomieu, książe Ferdynand Wirtemberski, biskup prymas Polski (brat polskiego króla), książe Nassau, hrabia Strogonoff i markiz Vaubrecourt”²⁶. Jednakże oprócz cytowania prymasa Poniatowskiego polscy goście odwiedzający gabinet historii naturalnej nie doczekali się żadnego opracowania lub choćby wzmianki.

W Archiwum Miejskim Strasburga, w zbiorach dokumentów Towarzystwa Historii Naturalnej przechowywany jest dokument zatytułowany *Lista odwiedzających Gabinet Hermanna*²⁷. Figuruje na niej kilkanaście nazwisk związanych z Rzeczpospolitą, nie tylko uczonych, ale także magnatów, duchownych czy też wojskowych. Wpisy aż do śmierci Hermanna wykonywane były tym samym charakterem pisma, prawdopodobnie przez tego uczonego. Z rzadka jedynie wpis do rejestru zastępowało wklejenie karty wizytowej, jak np. ta z datą 18 stycznia 1788 r. z ręcznym napisem „baron Nozdentleh prywatny radca J.W. Króla Rzeczpospolitej Polskiej”. Nie zawsze możliwa jest identyfikacja danej osoby, niekiedy nawet poprawne odczytanie – zapisanego niewyraźnie i w dodatku fonetycznie – nazwiska przysparza problemów jak np. wpis z 30 lipca 1782 r. „Maekzefsky”.

Nazwiskom i datom towarzyszą niekiedy krótkie informacje na temat tytułu lub zawodu gościa. Cytowany przez biografów Hermanna Michał Jerzy Poniatowski (1736–1794) odwiedził gabinet 5 października 1790 r., Antoni Tyzenhauz (1733–1785) zapisany jako „skarbnik Litwy” był w gabinecie dwukrotnie (13 września 1778 i 27 marca 1782). Wśród odwiedzających odnajdujemy nazwiska największych rodów Rzeczpospolitej: Radziwiłłów, Sapiehów, Lubomirskich (tylko w 1770 r. gabinet Hermanna odwiedziło aż czterech Lubomirskich), Sanguszków (Książe Sanguszko odwiedził gabinet 16 stycznia 1783 r. w towarzystwie „biskupa Dunina”), Jabłonowskich (dwie wizyty „księcia Jabłonowskiego” w latach 1780 i 1781). Z datą 6 listopada 1785 r. odnotowany został „wielki hetman [w oryginale grand général] Litwy

²⁶ Rusque, op. cit., 37–53.

²⁷ Archives Municipales de Strasbourg, Fonds sur la Société d'Histoire naturelle de Strasbourg. Liste de visiteurs du Cabinet Hermann, sygn. 8Z 11/3 XIB.

Rzewuski [Seweryn Rzewuski (1743–1811)] i Pani z domu Lubomirska [Konstancja Małgorzata Lubomirska (1761–1840)], córka wielkiego marszałka koronnego [Grand Maréchal de Pologne] wraz z panami hrabią Pacem i hrabią Olezky z regimentu z Salem-Salem”. Rusque²⁸ zwróciła uwagę, że wśród cudzoziemców odwiedzających gabinet Hermanna było wielu polskich oficerów, istotnie przy niektórych polskich nazwiskach pojawiają się informacje o stopniu wojskowym, np. 11 listopada 1780 r. – „hrabia Borch z Warszawy, pułkownik huzarów w służbie Polski”, 14 kwietnia 1782 – „hrabia Górski, pułkownik” (zapewne brat księdza biskupa, sufragana Pomorza).

Hermann odnotował także wizyty kilku duchownych z Rzeczypospolitej – „ksiądz Górski, sufragan Pomorza” (14 kwietnia 1782), w tym samym dniu gabinet zwiedził także „jego ekscelencja biskup Tempié, francuski ksiądz w Inflantach i kanonik Smoleński”, a 10 września 1782 – „biskup Samborski, kapłan Wielkiego Księcia, którego mój brat poznał w Londynie”, 13 kwietnia 1772 r. „ksiądz Propczyński, towarzysz podróży hrabiego Wisłockiego” i w tym samym dniu „ksiądz Swederski [Świderski?] sekretarz księcia Sapiehy”, sam książę Sapieha odwiedził gabinet 17 maja tego samego roku, w towarzystwie „innego oficera królewskiego”, 26 lipca 1777 r. zbiorcy Hermanna zwiedził, niewymieniony z nazwiska, „ksiądz, nauczyciel małego księcia Sapiehy”.

Interesujące jest także odnotowanie wizyt lekarzy i uczonych związanych z Rzeczypospolitą. Pani Gilibert z Lyonu (żona cytowanego powyżej Jean-Emmanuela) odwiedziła gabinet 21 sierpnia 1776 r., prawdopodobnie w drodze na Litwę, natomiast 28 stycznia 1783 r. odnotowana została wizyta „Pana Grogarda, pochodzącego z Lyonu, mieszkającego w Petersburgu, który jedzie do Tobolska ożenić się, zna Giliberta, dałem mu list do niego”²⁹. Polskim magnatom często towarzyszyli ich lekarze, księżnej Radziwiłł w 1770 r. francuski medyk Humbert (zapis nazwiska słabo czytelny), także Tyzenhauz przybył 27 marca 1782 r. ze swoim lekarzem, 19 października 1784 r. „hrabiemu Moczynskiemu [Moszyńskiemu?]” towarzyszył „pan Liau”, lekarz pochodzący z Roussillon „pronatif Polonica”, 8 maja 1782 r. „Pan Schaeffer z Krakowa, lekarz, który studiował we Włoszech i udawał się [do Polski] w ślad za Berniardem”.

Z wybitnych uczonych związanych z Rzeczypospolitą, odnotujemy nazwisko Jana Jaśkiewicza (1749–1809), lekarza, geologa i chemika, w 1782 r. prezesa Kolegium Fizycznego, profesora historii naturalnej i chemii w Szkole Głównej Koronnej, jednego z nielicznych Polaków, członków korespondentów Królewskiej Akademii Nauk w Paryżu³⁰, wpisanego na listę gości gabinetu pod datą 11 listopada 1780 r. jako „profesor Jaskiewicz z Krakowa, profesor

²⁸ Rusque, op. cit., s. 37–53.

²⁹ Korespondencja Hermanna z Gilibertem prawdopodobnie zaginęła, nie ma jej ani w zbiorach Uniwersytetu Wileńskiego, Lyonńskiego ani wśród dokumentów Hermanna w Strasburgu.

³⁰ P. Daszkiewicz i R. Tarkowski, *Przyjęcie Jana Jaśkiewicza w poczet członków korespondentów Królewskiej Akademii Nauk w Paryżu – nowe dane i nieznanne dokumenty historii polskich nauk geologicznych*, „Przegląd Geologiczny” 2009, 57(6), s. 474–477.

historii naturalnej”. 9 kwietnia 1782 r. na liście gości odnotowany jest zaprzyjaźniony i blisko współpracujący z Jaśkiewiczem, wybitny chemik francuski Bernard, zatrudniony jako uczoney przez Wielopolskich. Spędził on długie lata w Polsce, przeprowadzając – głównie w Pińczowie – liczne doświadczenia chemiczne i korespondując z Hermannem³¹. Gabinet odwiedził w towarzystwie swoich pracodawców „markiza i markizy Wielopolskich”. 10 września 1784 r., kolekcję zwiedził Baltazar Hacquet (1740–1815), bretończyk, lekarz armii austriackiej, ale i (począwszy od 1787) profesor historii naturalnej i wykładowca botaniki na Uniwersytecie Lwowskim i (począwszy od 1805) na Uniwersytecie Jagiellońskim, wybitny badacz przyrody Karpat. Na liście pojawiają się także nazwiska „Prof Borowski” z nieczytelnym dopiskiem (23 listopada 1778) i „Piotr Snedewsky, chemik” (z datą 6 sierpnia 1781). Brak dodatkowych informacji co do wpisu „Forster z Getyngi” (listopad 1770) nie pozwala na stwierdzenie czy chodzi np. o Johanna Adama Forstera (1754–1794), wybitnego przyrodnika pochodzącego z Gdańska, towarzysza wyprawy kapitan Cooka i następnie profesora historii naturalnej w Wilnie, choć dzięki korespondencji Bernarda z Hermannem³² wiadomo, że uczeni ci pozostawali w kontakcie i że Forster przesłał do Strasburga liczne okazy m.in. litewskich bobrów.

Po rewolucji zmienił się charakter pisma osoby wpisującej do rejestru gości gabinetu Hermanna i to już na kilka lat przed jego śmiercią, spadła też drastycznie liczba zwiedzających. Z ważnych dla historii polskiej nauki warto odnotować trzy nazwiska (wpisane zarówno do zeszytu, jak i na odrębnych, luźnych kartkach): 4 pluviose roku 13 (czyli 24 stycznia 1805) Józef Domeyko (stryj Ignacego), stypendysta kształcący się we Freiburgu, aby zdobyć wykształcenie inżyniera górnictwa. 17 października 1815 r. gabinet Hermanna odwiedziła dwójka wybitnych uczonych, polskich stypendystów: Jan Kanty Krzyżanowski (1789–1854), chemik, fizyk i pedagog (odnotowany jako profesor fizyki z Lublina) i Jan Krzysztof Skrodzki (1789–1832) (odnotowany jako profesor fizyki z Warszawy), w latach 1818–1831 profesor fizyki i kierownik gabinetu fizycznego Uniwersytetu Warszawskiego, a także wybitny zoolog i leśnik.

Zakończenie

Analiza listy polskich gości gabinetu Hermanna pozwala na wyciągnięcie dwóch interesujących wniosków. Pierwszym jest niedocenianie, jak dotychczas, znaczenia Strasburga jako miejsca kształcenia polskich elit naukowych w dobie Oświecenia. O ile miasto to od dawna wzbudza zainteresowanie

³¹ P. Daszkiewicz i R. Tarkowski, *Poszukiwania we francuskich archiwach śladów pobytu w Polsce Pierre Bernarda i jego korespondencja z Jeanem Hermannem*, „Przegląd Geologiczny” 60 (8): 422–425.

³² Biblioteka Uniwersytecka w Strasburgu, Correspondence de Jean Hermann (1771–1800), rękopis nr Ms 3757.

polskich historyków nauki i kultury wcześniejszych okresów³³, o tyle zgodzić należy się z francuskim historykiem nauki Rogerem, iż „Nie ma niestety dzieła na temat »Alzacja, a Polska w XVIII wieku«”³⁴. Gabinet Hermanna odwiedzali polscy uczeni ze wszystkich polskich ośrodków akademickich (Warszawy, Krakowa, Wilna, Lwowa), jak również lekarze magnackich rodów, którzy w okresie emancypacji nauk przyrodniczych (botaniki, zoologii i geologii) i medycyny, odgrywali ważną dla tych nauk rolę. Na początku XIX w. do strasburskiego gabinetu historii naturalnej trafiali także młodzi uczeni, stypendyści mający za zadanie nie tylko zdobycie wykształcenia, ale i zaznajomienie się z organizacją nauczania i badań naukowych w naukach ścisłych (Domeyko, Krzyżanowski, Skrodzki), aby zdobyte doświadczenia przenieść na teren Polski. Można zaryzykować twierdzenie, że Strasburg był drugim po Paryżu, najważniejszym (ważniejszym nawet od jakże ważnego uniwersytetu w Montpellier) dla Polaków francuskim ośrodkiem przyrodoznawczym, miejscem kształcenia się i modelem dla organizacji polskiej nauki.

Drugim interesującym wnioskiem jest odnotowanie licznych wizyt polskich magnatów, duchownych i wojskowych. Świadczy to o zainteresowaniu naukami przyrodniczymi, panującym wśród elit politycznych Rzeczypospolitej końca XVIII w. Zapewne można mówić nawet – podobnie jak w przypadku Francji – o swego rodzaju modzie na nauki ścisłe. W przypadku Polski odnotowanie tego faktu jest o tyle interesujące, iż zdaje się przeczyć panującym wówczas i powtarzanych później opiniom o „wrodzonej Sarmatom niechęcie do przyrodoznawstwa”³⁵ czy też o typie wykształcenia, skupiającym się wyłącznie na sztuce oratorskiej, prawie czy też językach klasycznych.

SUMMARY

In the 18th century, cabinets of natural history played the role of museums and scientific centers for educating naturalists. French cabinets of curiosities were most highly reputed in Europe. The cabinet established by Jean Hermann played a particularly important role in the history of science. The Strasbourg collection was visited by numerous guests, many of them from Poland. The article overviews Jean Hermann's achievements and analyzes the cabinet's guest books in the context of Polish history, its scientific and political elites. Source materials suggest that Strasbourg was an important scientific center for Poland at the turn of the 18th and 19th centuries. Jean Hermann, an outstanding naturalist of Alsace, significantly contributed to scientific advancement in Poland. Hermann's cabinet was frequently visited by members of Polish political and social elites, including the nobility, clergy and military officers.

³³ S. Kot, *Le rayonnement de Strasbourg en Pologne à l'époque de l'Humanisme*, „*Révue des études slaves*” 1951, 27, s. 184–200.

³⁴ Jaquel, op. cit., s. 155–200.

³⁵ Na przykład Guettard powtarzał tę opinię kilkakrotnie. Zob. P. Daszkiewicz i R. Tar-kowski 2006, op. cit.